

Publikacja dwójga autorów – Matthieu Dejeana i Perrine Galand-Willemen – opowiada o francuskim ogrodzie Chanteloup, renesansowym założeniu rezydencyjnym rodziny Villeroy zbudowanym wkrótce po 1560 roku dla arystokraty i myśliciela Jeana de Neufville’a, który chciał uczynić ze swojego ogrodu prawdziwy park intelektualnego i estetycznego doświadczenia.

Książka stanowi interdyscyplinarne studium ogrodu.

Z jednej strony ukazuje go jako dzieło architektoniczne, zanurzone w szerokim kontekście historycznym, z drugiej zaś odtwarza jego wizję za sprawą poematu, jaki został o nim napisany. W ten sposób autorzy odmalowują jakby podwójny portret parkowego założenia, kreśląc i analizując dwie wizje fantastycznego świata natury, przetworzonej przez człowieka.

Inicjatywa napisania tej książki, jak informują autorzy w przedmowie, należała do Matthieu Dejeana, specjalisty w zakresie architektury i przestrzeni ogrodowej. Postawił sobie za cel rekonstrukcję posiadłości w Chanteloup. W czasie prowadzonych badań analizował tekst *Cantilupum*, będącego przykładem neolatynskiej ekfrazy – opisu dzieła sztuki, w tym przypadku ogrodu.

Poemat przechowywany jest w paryskiej Bibliothèque Sainte-Geneviève (w wydaniu z 1587 roku). Dlatego do zespołu badawczego dołączyła Perrine Galand-Willemen – wybitna neolatynistka, która zajmowała się badaniem poetyki wielu włoskich autorów i ich oddziaływaniem na francuskich twórców, w tym na żonę sekretarza stanu Nicolasa IV de Neufville-Villeroy, Madeleine de l’Aubépine Villeroy, którą uważa się za autorkę *Cantilupum*. Poetka była blisko związana z dworem Katarzyny Medycejskiej i niezwykle ceniona przez Pierre’a de Ronsarda, który nazywał ją swoją „duchową córką”. Część trzecia omawianej publikacji przeznaczona została na krytyczne wydanie *Cantilupum*. Zawiera także informacje o samej autorce poematu. W czasie kwerendy Perrine Galand-Willemen natrafiła w British Library w Londynie na drugie zachowane wydanie tego rękopisu – z 1588 roku.

Poemat ten nie stanowi jedynie przykładu dokumentu osobistego – zawiera nie tylko fragmenty o charakterze pamiętnika. Jest reprezentantem bodaj najbardziej heterogenicznego gatunku nowożytnej kultury – *silva rerum*, inspirowanego tomem poezji rzymskiego twórcy Publiusza Papińskiego Stacjusza (ok. 45–96 r. n.e.). Łączą się w nim nacechowane emocjonalnie, pełne przeżyć i estetycznych wzruszeń fragmenty opisowe z niemal naukowym wywodem, często praktycznym, ukazującym specyfikę funkcjonowania ogrodu. Opis założenia parkowego jest jedynie pretekstem do wychwalania samego właściciela i przyświecających mu

RECENZJA

HUMANISTYCZNY OGRÓD

RECENZJA KSIĄŻKI
CHANTELOUP, THE RENAISSANCE GARDEN OF THE VILLEROYS. AN INITIATION TO HUMANISM,
WYDAWNICTWO DROZ,
GENEVE-PARIS 2021

Aleksandra Jakóbczyk-Gola
Muzeum Historii Polski,
Uniwersytet Warszawski

Studia Wilanowskie
t. XXIX, 2022, s. 483–493
Rocznik, E-ISSN: 2720-0116



Matthieu Dejean and
Perrine Galand-Willemen

CHANTELOUP THE RENAISSANCE GARDEN OF THE VILLEROYS

AN INITIATION
TO HUMANISM

DROZ

filozoficznych koncepcji humanizmu. Tekst odsłania konotacje literackie i artystyczne ogrodu Chanteloup i pokazuje go w szerokim kontekście kultury. Celem spaceru po jego zakamarkach nie jest tylko przyjemność, jaką dać można zmysłom, ale także, zgodnie z renesansową i manierystyczną koncepcją ogrodu, doświadczenie moralnej przemiany, opartej w tym przypadku na wzorach stoickich. Być może, jak sugerują autorzy, tekst ten powstał jako rodzaj panegiryku na cześć rodziny Villeroy, która w tych czasach popadła w niełaskę królewskiego rodu Walezjuszów.

Książka Dejeana i Galand-Willemen wielokrotnie zaskakuje czytelnika. Przede wszystkim bogactwem źródeł. Matthieu Dejean podkreśla, że podstawą jego inspiracji były liczne francuskie dzienniki z podróży. Wielokrotnie odwołuje się do tych tekstów, aby jak najpełniej zrekonstruować przestrzeń ogrodu Chanteloup. Bazuje także na dokumentach zachowanych we francuskich archiwach oraz innych bibliotekach europejskich czy amerykańskich, a także na podręcznikach dotyczących ogrodnictwa, szczególnie na tekście Petera Lauremberga *Horticultura*

z 1631 roku. Świadectwem jego lektur są przetłumaczone wypisy ze źródeł, przedstawiające Chanteloup widziane oczami wielu, którym udało się tam trafić. Zbiór ten zaprezentowany został w drugiej części książki.

Natomiast udana i przekonująca rekonstrukcja wyglądu posiadłości ukazana została w pierwszej części książki. Dejean lokuje główne założenia tego ogrodu w wyobraźni i wizji kultury proponowanej na dworze późnych Walezjuszków. W tej części także zaprezentowany został kontekst intelektualny i artystyczny dworu oraz szeroka panorama renesansowej Francji czasów tej dynastii. Opis koncentruje się na latach 1550–1620, przedstawiając głównie przemiany w kręgu Paryża, aczkolwiek tłem dla rozważań stają się także rezydencje na prowincji i szerzej – rozwiązania europejskie.

Warto przyjrzeć się więc dokładniej nakreślonej przez Dejeana i Galand-Willemen podobiznie Chanteloup, obrazowi wyrażonemu za pomocą natury i języka. Rodzina Villeroy pełniła najważniejsze funkcje na dworze francuskim. Toteż, jak sugeruje Dejean, mieli oni bezpośrednie kontakty z Italią i zatrudniali włoskich artystów i rzemieślników. Widoczne są w konstrukcji założenia parkowego w Chanteloup, zdaniem autora, wpływy ogrodu Medyceuszy w Pratolino. Kontakty z najwyższą kulturą francuską natomiast zaowocowały przeniesieniem do własnej posiadłości założeń architektury ogrodów Walezjuszków. Szczególnie ważne było wykorzystanie poezji, motywów literackich, teorii artystycznych doby antyku jako źródła inspiracji. Znane im były także rozwiązania szkoły Fontainebleau. Dlatego Chanteloup powstało jako niezwykle połączenie dwóch nurtów artystycznych wpływów – Francji i Włoch. Spotkały się w nim wzorce najwybitniejszych intelektualnych i estetycznych kreacji doby renesansu.

Ogród w zamku Chanteloup zasłynął przede wszystkim z niezwyklej kolekcji topiarów – rzeźb wykonanych z krzewów. *Ars topiaria* – sztuka dekoracyjnego cięcia drzew i krzewów w celu nadania im najczęściej geometrycznych form – znana już była w starożytności. Nowożytne ogrody powróciły do tej techniki, ale zinterpretowały ją odmiennie. Nadawano formy rzeźbiarskie nie tylko blokom, kolumnom i pojedynczym drzewom, ale poddawano cięciu także całe rzędy roślin. Dzięki temu plany architektoniczne ogrodów zyskiwały wyrazistość. Z gęstych żywopłotów powstawały ściany, a nawet korytarze. Tworzono w ten sposób wiecznie zielone tunele, w których można było spacerować bez względu na porę roku. W Chanteloup znajdowały się rzeźby z krzewów naśladujące właśnie elementy architektoniczne oraz takie, które próbowały odtwarzać naturę, zgodnie z manierystyczną wizją złudzenia i mimesis przyrody. Niektóre odwoływały się do scen i postaci zaprezentowanych w wersach *Metamorfóz* Owidiusza, a szczególnie fascynujące było przeobrażenie człowieka w roślinę, czego kwintesencję wyraża

postać Dafne. Dejean dokonuje także, na podstawie zachowanych źródeł, próby rekonstrukcji składu gatunkowego roślinności hodowanej w ogrodach zamku.

Oprócz topiarów ogród w Chanteloup zasłynął z licznych grot i fontann oraz modnych w okresie renesansu automatów, które zadziwiały odwiedzających park swoimi funkcjami. Były to przede wszystkim wodotryski, które opryskiwały zaskoczonych zwiedzających, a także inne urządzenia oparte na hydraulice, w tym również figury przedstawiające sceny z dwunastu prac Herkulesa. Ścieżki dekorowały mitologiczne posągi, tworząc właściwie plenerową gliptotekę antycznych lub antykizujących figur, a wśród zielonych terenów można było odpocząć przy fontannach. Ich woda schładzała powietrze i odstraszała owady. Wiele z tych elementów miało za zadanie przywołać świat antyku, pozwolić spacerowiczom zauważyć w nim genezę współczesnej im kultury. Przejście przez ścieżki Chanteloup było rodzajem moralnej inicjacji, podróży przez stoickie i chrześcijańskie wartości. Villeroyowie zasłynęli także jako kolekcjonerzy. W ich ogrodach zamieszczono nie tylko starożytne rzeźby, lecz również znaleziska archeologiczne bądź różne osobliwości, jak na przykład zoofity – zgodnie z ówczesnym stanem wiedzy i przekonaniami zwierzorośliny.

Cały ogród zawierał około pięćdziesięciu osobnych scen-aranżacji, przedstawiających budynki, postacie i przedmioty, które niekiedy nawet się poruszały. A wszystko to głównie za sprawą teatralnego wykorzystania przyrody. Te osobliwe kompozycje, którym towarzyszyły tablice z tekstem w języku łacińskim, ilustrowały zacytowane fragmenty literatury. Czasem także ogrodowe sceny ukazywały różne zagadnienia z dziedziny astronomii, geografii, religii i historii starożytnej. Wśród ścieżek Chanteloup znaleźć można było modele słynnych zabytków w miniatuře, takich jak Mauzoleum w Halikarnasie, kolumna Trajana, latarnia morska na Faros czy Circus Maximus.

W polskiej literaturze na temat ogrodów, w pracach Longina Majdeckiego, Gerarda Ciołka, Janusza Bogdanowicza, Małgorzaty Szafran-skiej czy Seweryna Maławskiego w sposób szczególny podkreśla się znaczenie francuskiej szkoły ogrodów doby XVIII wieku dla polskiej kultury. Idee André Le Nôtre'a stanowią cezurę, od której mówi się o architektonicznym rozumieniu założeń ogrodowych, podporządkowujących jednej wizji zarówno rezydencję, jak i jej otoczenie. A jednak, jak dowodzą Dejean i Galand-Willemen w swojej monografii, nie wolno zapominać o wielkich dokonaniach francuskich na tym polu już w poprzedniej epoce.

Należący do rodziny Villeroy-Neufville ogród zamku Chanteloup (Saint-Germain-lès-Arpajon) był jednym z cudów francuskiego renesansu, który mógł być porównywany jedynie z najwspanialszymi ogrodami włoskimi czy francuskimi tego okresu. Przedstawiał humanistyczną

wizję harmonii świata i doskonałego związku człowieka i natury. Dziś pozostały po nim jedynie niewielkie ślady dawnej świetności. Bogate w liczne konteksty opracowanie Matthieu Dejeana i Perrine Galand-Willemsen pozwala na chwilę cofnąć się w czasie. Daje możliwość intelektualnego spaceru po alejach ogrodu, a czytelnik zostaje oczarowany niezwykłością i bogactwem form natury. Chanteloup ożywa – zarówno w jego architektonicznym i historycznym kształcie, jak i w poetyckiej, intelektualnej wizji. Zdecydowanie warto dać zaprosić się na tę przechadzkę wspólnie z autorami monografii.

ALEKSANDRA JAKÓBCZYK-GOLA

ORCID <https://orcid.org/0000-0002-8282-6724>

Kulturoznawca, filolog i historyk sztuki; kustosz dyplomowany w zespole kuratorów wystawy stałej Muzeum Historii Polski, adiunkt na Wydziale „Artes Liberales” Uniwersytetu Warszawskiego. Zajmuje się historią dawnej kultury polskiej, w szczególności zagadnieniami związanymi z ikonografią, symboliką, historią muzealnictwa, a zwłaszcza kolekcjonerstwem w XVI i XVII wieku oraz relacjami między kulturą religijną polskiego średniowiecza a tradycjami chrześcijańskiego Wschodu. Uczestniczka i koordynatorka projektów badawczych, kuratorka wystaw, autorka rozpraw i artykułów, a także trzech monografii: *Akt pamięci. Tradycja akatystowa w kontekście form pamięci* (2014), *Gabinety i ogrody. Polskie nowożytne traktaty architektoniczne wobec kultury kolekcjonowania* (2019) i *Ogrody zwierząt. Staropolskie zwierzyńce i menażerie* (2021).

Opracowanie zostało wykonane z wykorzystaniem środków własnych autora.

Kontakt: jakobczyk.gola@gmail.com



European Route of
Historic Gardens

Itinerario Europeo dei Giardini Storici
Itinerario Europeo de Jardines Históricos
Itinéraire Européen des Jardins Historiques

Cultural route
of the Council of Europe
Itinéraire culturel
du Conseil de l'Europe

COUNCIL OF EUROPE



CONSEIL DE L'EUROPE